

Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 25 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, WTOREK 10 GRUDNIA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 291

Opozycja nie chce tworzyć rządu

parlamentarnego

Większość sejmowa powierza P. Prezydentowi mianowanie członków nowego gabinetu

Dziś konferencja pos. pos. Niedziałkowskiego, Sławka i Róga na Zamku

OCZEKIWANIA I DOMYSŁY

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Dzień niedzielny w rozwoju wypadków przesileniowych był dniem oczekiwania i domysłów. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przebywał w Spale, Belweder i otoczenie Belwederu młchało. Rząd nie odbywał żadnych narad, kontynuując swe prace. Prasa różnych odcieni w różny sposób snuła przewidywania co do dalszego ciągu otwartego przesilenia rządowego. Również zastanawiała się nad tem, co oznacza zapowiedź konferencji na Zamku, bowiem komunikat kancelarii pana Prezydenta Rzplitej dawał dużo do myślenia, stwierdzając tylko jedno, że pan Prezydent ujął w swe ręce inicjatywę do zakończenia przesilenia.

JAKI CEL?

W kołach politycznych zastanawiano się nad pytaniem, jaki cel mała zapowiedziana konferencja. Jedni wyrażają przypuszczenie, że jest to gra na zwłokę. Inni sądzą, iż nie jest wykluczone, że wobec ogólnej sytuacji koła rządzące zechcą jednak doprowadzić do pewnego załagodzenia sytuacji.

PRZEWIDYWANIA

Jakie może być wyjście z obecnej sytuacji?

Z mów ministrów, wygłoszonych na ostatnim posiedzeniu sejmowym wynikało ponad wszelką wątpliwość, że system pomajowy nie myśli o oddaniu władzy w ręce opozycji. To też mówi się raczej o tem, że pan Prezydent będzie sondował opinię w tym kierunku, jaki personalny skład rządu mógłby służyć na zgodę sejmowi.

NAZWISKA... NAZWISKA...

Mówiło się o możliwości odwołania misji tworzenia rządu po słowach w Moskwie p. Pałkowi. Obiegały już nawet pogłoski, że p. Patek ma przyjechać do Warszawy. Okazuje się jednak, że p. Patek narazie w Warszawie nie ma a cała koncepcja ta jest dobożnym życzeniem tych, którzyby posła Pałka, który znany

jest ze swej dobroci, kompromisowości i łagodzenia tańc, pragnęli widzieć i mieć w Warszawie.

Rozesła się też wiadomość (równie fałszywa, jak pierwsza) o przybyciu do Warszawy p. Bartla. Podobno na niego, który w czasie swych rządów wykazał duży takt na terenie lewicowych ugrupowań sejmowi, zwróciły się teraz oczy sanacji.

Wymieniane jest również nazwisko gen. Sosnkowskiego, ja

ko człowieka, który mógłby mieć w obecnej sytuacji szanse utworzenia rządu.

Lewa opozycja, pragnąca dymisji gen. Składkowskiego, pragnęłaby natomiast na stanowisku ministra spraw wewnętrznych widzieć generała Sosnkowskiego.

MARSZ. DASZYŃSKI ZWOŁA SEJM

W sferach sejmowych twierdzą, że w razie przedłużenia się

kryzysu rządowego, marsz. Daszyński, wbrew dotychczasowej tradycji, zwoła sejm na sesję budżetową, by umożliwić obrady nad budżetem i dotrzymać terminów konstytucyjnych przewidzianych na uchwalenie budżetu. W kołach sanacyjnych podkreślają, że konferencja na Zamku w niczem nie zmieni sytuacji.

OBRADY „WYZWOLENIA”

Wczoraj odbyły się obrady

PSL. „Wyzwolenie”, pod przewodnictwem prezesa stronnictwa, Malinowskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa klubu parlamentarnego „Wyzwolenie”, posła Róga, zarząd główny stronnictwa oświadczył, iż solidaryzuje się całkowicie z wystąpieniami i działalnością klubu parlamentarnego „Wyzwolenia” na arenie parlamentarnej.

P. BARTEL CHCE, ABY GO ZOSTAWIONO W SPOKOJU

LWÓW, 9.12. (AW.) B. premier, zapytany przez korespondenta Agencji Wschodniej, oświadczył kategorycznie, iż nie wie o żadnym wysuwaniu jego kandydatury, ani też żadnego zaproszenia telegraficznego do Warszawy nie otrzymał. Nie oczekuje wogóle żadnych propozycji w związku z obecnym przesileniem i propozycji tych nie życzyłby sobie, poświęcił się bowiem całkowicie pracy naukowej.

Zapytany, czy wobec ciężkiej sytuacji gabinetowej nie zgodziłby się na przyjęcie teki b. premiera Bartela oświadczył: „Stanowczo nie. Życzę sobie przede wszystkim, aby mnie zostawiono w spokoju”.

Emerytowany prezes sądu apelacyjnego, p. Adam Czerwiński, oświadczył, iż nie jest mu wiadomem, aby proponowano mu tekę ministerstwa sprawiedliwości, ani też żadnego wezwania telegraficznego do Warszawy nie otrzymał.

P. PREZYDENT KONFEROWAŁ TYLKO Z MARSZAŁKAMI

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Po wczorajszej konferencji p. Prezydenta Rzplitej z marsz. Daszyńskim i Szymańskim żadnej oficjalnej audjencji na Zamku nie było, p. Prezydent bowiem nie przyjmował już żadnej osobistości ze świata politycznego.

Odwołanie posiedzenia senatu

Dalsze konferencje na Zamku

WARSZAWA, 9. 12. (P. A. T.) Wyznaczone na dziś na godz. 16-tą plenarne posiedzenie senatu zostało przez p. marsz. Szymańskiego odwołane. Również odwołane zostało posiedzenie komisji senackiej, skarbowo-budżetowej, oraz komisji senackiej prawniczej.

WARSZAWA, 9. 12. (P. A. T.) Pan Prezydent Rzplitej polecił kancelarii cywilnej zaprosić na 10 b.m. posłów Sławka Niedziałkowskiego i Róga dla odbycia z nimi dalszej konferencji.

Konferencja Prezydenta Rzplitej z marszałkami

Marsz. Daszyński pragnie, aby przesilenie nie zostało jaknajrychlej zlikwidowane

Warszawski korespondent „GŁOSU POLSKIEGO” (S) telefonuje: Wczoraj o godz. 12 p. marszałek sejmowi Daszyński na specjalne zaproszenie pana prezydenta Rzeczypospolitej udał się na Zamek i odbył dłuższą konferencję z panem prezydentem Rzeczypospolitej. Konferencja ta, jak już wiadomo z komunikatu urzędowego, ma na celu wyjaśnienie sytuacji w państwie, która wytworzyła się po dymisjonowaniu rządu p. premiera Switalskiego.

Konferencja p. marszałka z panem prezydentem Rzeczypospolitej trwała do godz. 2 po poł. Według wersji kularowych, p. marszałek sejmowi miał poinformować pana prezydenta o przebiegu i rezultacie głosowania w sejmie nad wnioskiem o votum nieufności dla rządu. Pan marszałek miał następnie oświadczyć, że większość sejmowa, która obaliła rząd, nie ma zamiaru powołania ministrów, a tem bardziej t. zw. rządu parlamentarnego. Większość ta respektuje w całej rozciągłości postanowienie art. 45 konstytucji i pozostawia w zupełności panu prezydentowi mianowanie członków nowego rządu.

Większość sejmowa pragnie współpracować z rządem, a współpraca ta winna być oparta na poszanowaniu uprawnień konstytucyjnych, przysługujących rządowi i sejmowi. W końcu p. marszałek sejmowi wyraził pragnienie, by przesilenie zażegnano jaknajrychlej — w interesie kraju, przeżywającego trudności gospodarcze.

Rezultat wyborów na G. Śląsku

Listy prorządowe uzyskały 63 proc. mandatów

KATOWICE, 9.12. (PAT.) Rezultaty wczorajszych wyborów do samorządów wiejskich na Polkim Górnym Śląsku przedstawiają się następująco: Uprawnionych do głosowania 219,703

(w 1926 — 199,662) głosów ważnych oddano 200,096 tj. 91 proc. uprawnionych do głosowania (w 1926 — 186,215).

Na ogólną ilość 2,619 mandatów listy polskie zdobyły 2397

mandatów, tj. 91.5 proc., Niemcy zaś 222 mandaty. Na ogólną ilość mandatów listy prorządowe otrzymały 1649 mandatów, tj. 63 proc.

Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!

DWA LISTY B. premjera d-ra Świtalskiego i b. min. Składkowskiego DO MARSZ. SEJMU DASZYŃSKIEGO

WARSZAWA, 9.12. (PAT.) — P. minister spraw wewnętrznych Składkowski wystosował do p. marszałka sejmu Daszyńskiego pismo treści następującej:

„Minister spraw wewnętrznych do p. marszałka sejmu Ignacego Daszyńskiego. W dniu 6 grudnia r. b. w czasie przewodniczenia przez Pana obradom sejmu użył P. Marszałek, odpowiadając na okrzyki posłów BBWER, w czasie przemówienia pana premjera, wyrazów: „nikczemności policyjne“, które ja słyszałem na własne uszy. Było to w związku z biletem wizytowym P. marszałka, znalezionym u aresztowanego Lesiaka Stanisława. Omawiając następnie w końcu posiedzenia wciąganie pana marszałka do dyskusji, użył pan marszałek w tej samej sprawie wyrazów: „budja policyjno - konfidencyjna“ i „nikczemności konfidencyjne“. Nie uznałem za możliwe reagować na te wyrażenia pana marszałka w czasie posiedzenia sejmu w dniu 6 grudnia r. b., a to ze względu, że nie znałem szczegółów sprawy, o którą chodziło i przypuszczałem, że pan marszałek wygłaszał za stołu prezydyjnego podobnie drastyczne wyrażenia, miał co do tego ważne dowody przeciw policji, których ja nie znałem. Mimo, że jestem ministrem w stanie dymisji, wobec polecenia p. Prezydenta pełnienia obowiązków aż do mianowania następcy, zbadalem sprawę znalezienia biletu wizytowego pana marszałka u aresztowanego Lesiaka Stanisława. Na podstawie tego stwierdzam, co następuje:

1) W czasie przeprowadzonej rewizji osobistej w dniu 4 grudnia r. b. została znaleziona w portfelu aresztowanego Lesiaka Stanisława karta wizytowa

z napisem litografowanym „Ignacy Daszyński Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej“, na której znajdował się dopisek piórem: „p. Lesiaka i Łazniewskiego proszę do mojej kancelarii“.

2) Dnia 8 grudnia r. b. Lesiak badany zeznał, iż bilet wizytowy, o którym mowa powyżej, został mu doręczony w gmachu sejmu przez posła Dubois.

Wobec powyższego stanu rzeczy stwierdzam kategorycznie, że w sprawie znalezienia u aresztowanego Lesiaka biletu wizytowego pana marszałka nie znalazłem żadnej „nikczemności policyjnej“, ani „budji policyjno - konfidencyjnej“, ani „nikczemności konfidencyjnej“. Ponieważ słowa powyższe pa-

na marszałka wypowiedziane zostały publicznie, z za stołu prezydyjnego sejmu, przeprowadzone przeze mnie oświetlenie stanu faktycznego w formie tego listu podaje również do wiadomości publicznej.

P. o. ministra spraw wewnętrznych (—) Sławoj-Składkowski“.

* * *

WARSZAWA, 9.12. (PAT.) — P. prezes rady ministrów dr. Świtalski wystosował do pana marszałka sejmu Daszyńskiego list treści następującej:

„Prezes Rady Ministrów. Warszawa, dnia 9 grudnia 1929 r. Dzisiejsza prasa opublikowała list p. marszałka, skierowany do wiecu części urzędników. W

liście tym p. marszałek uważał za stosowne umieścić następujący ustęp:

„Wiem, że nie polepszę bytu kroci tysięcy... bogate nagrody pieniężne i uboczne dochody kilkusset szczęśliwych wybrańców u góry“.

Na mocy dekretu p. Prezydenta z dnia 7 bm. mam polecenie sprawowania swych funkcji aż do utworzenia nowego gabinetu. W tym charakterze jestem zmuszony zareagować na to wystąpienie pana marszałka i oświadczyć, iż urzędnicy wszelkich stopni i stanowisk służbowych nagradzani są tak, jak na kazuja to odnośne przepisy, względnie, jak przewidują paragrafy budżetu uchwalonego

przez ciała ustawodawcze. Wobec tego wysuwanie argumentu jakoby pracownicy państwowi dzielili się na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych uważać muszę za próbę siania zamętu wśród pracowników państwowych, co — o ile sędzić mi wolno — nie należy do funkcji marszałka sejmu.

Prezes Rady Ministrów
(—) Świtalski“.

Primo de Rivera ustąpi

MADRYT, 9.12. (ATU.) Pogłoski o rzekomo bliskim ustąpieniu Primo de Rivieri stają się coraz pewniejsze, jakkolwiek rząd sam otaczając się tajemniczością nie wypowiada się co do swoich zamiarów. Pierwszym krokiem do likwidacji systemu dyktatury jest zamiar de Rivieri rozpisania wyborów komunalnych, które miały nastąpić w lutym.

Rokowania chińsko sowieckie

KOWNO, 9.12. (Tel. w.) Jak donoszą z Moskwy odbędzie się w poniedziałek w Chabarowsku posiedzenie komisji, celem omówienia likwidacji konfliktu chińsko - sowieckiego. Ze strony Sowietów udział weźmie zastępca rosyjskiego komisarja spr. zagr. Szymanowski, ze strony Chin przedstawiciel rządu muckdeńskiego Cais.

Z OSTATNIEJ CHWILI

TOKIO. Wczoraj aresztowano Kurigatę, przewodniczącego partji rządowej w japońskiej Izbie posłów Kurigatę, który jest równocześnie prezesem pewnego banku w Tokio miał zakupić kilku urzędników. W związku z tą aferą aresztowano również 2 innych bankierów i jednego sekretarza stanu.

LONDYN. Z Texas donoszą, że w Meksyku oczekuje się wybuchu nowej rewolucji. Powstańcy dysponują rzekomo poważnymi środkami.

Nożem rozpruł brzuch kochance

a potem sobie

Groziła, że opowie wszystko żonie

Kamienica przy ul. Kilińskiego 122 była w dniu wczorajszym widownią strasznego morderstwa. W prawej parterowej oficynie tegoż domu mieszkała niejaka 34 l. Leokadja Pauch, wdowa która utrzymywała bliskie stosunki z 44 l. Teofilem Tasta, człowiekiem żonatym, ojcem trojga dzieci, zamieszkałym przy ulicy Drewnowskiej 36. Tasta, zarabiał dość dobrze i utrzymywanie dwóch domów nie przedstawiało początkowo dla niego żadnej trudności. Ostatnio stracił pracę, o czem powiadomił kochankę która pomimo to domagała się od niego pieniędzy grożąc, iż w przeciwnym razie powiadomi o wszystkim żonę Tasty.

Tasta zjawił się wczoraj w godzinach wieczorowych u kochanki i oświadczył jej, że pomimo usilnych starań nie mógł zdobyć dla niej pieniędzy. Pauchowa oświadczyła mu na to, iż idzie powiadomić żonę o ich stosunku. Zrozpaczony beznadziejną sytuacją Tasta chwycił za nóż kuchenny, leżący na stole i nim Pauchowa zdołała krzyknąć rozpruł jej brzuch, tak strasliwym ciosem, że jelita wypłynęły nieszczęśliwej na podłogę. Tasta dokonawszy „harakiri“ na swej kochance, w szale rozpaczy rozpruł nożem w równie strasliwy sposób swój własny brzuch i runął w kałuży krwi obok Pauchowej.

Sąsiadka Pauchowej chcąc pożyczyc zapalek od wdowy zapukała do jej mieszkania i posłyszała jęki, a gdy zajrzała przez okno oczom jej przedstawił się niesamowity widok obojga kochanków, dogorywających w kałuży krwi i krwawej gmatwaninie wypuszczonych jelit. Oboje przewieziono do szpitala w stanie agonialnym.

Olbrzymi pożar fabryki przy ul. Wólczajskiej 27

7 oddz. straży walczyło z rozszalałym żywiołem

O godzinie 1 minut 15 w nocy centrala straży ogniowej powiadomiona została o pożarze w gmachu fabryki Zelwer i Unger, Wólczajska 27. Ogień wybuchł w tkalni na drugim piętrze wydzierżawionem Kinenfeldowi. Ze względu na to, iż fabryka mieści się w śródmieściu i pożar jej zagraża całemu szeregowi domów mieszkalnych wyjechało na miejsce pięć oddziałów straży, a mianowicie; I, II, III, VI i X. Godzina 3 min. 20 pożar trwa. Ze względu na to, że zagraża on w dużym stopniu sąsiednim kamienicom zawezwano dodatkowo oddziały I a i VII. Godzina 4-ta w chwili gdy oddajemy numer na maszynę pożar trwa.

Rumunja nie chce wpuścić ks. Karola

BUKARESZT, 8.12. (AW.) — Pismo „Coventul“ z kół dworskich donosi, iż b. następca tronu, ks. Karol, odniósł się ponownie o zezwolenie mu na powrót do kraju. Pismo przy tej sposobności przypomina, iż zakaz zmarłego króla Ferdynanda zabraniający b. następcy tronu wstępu do kraju, rozciąga się na czas do roku 1936, dopiero wtedy zatem będzie mógł ks. Karol wrócić do Rumunji.

Zjazd dyrektorów szkół średnich

w Toruniu

TORUŃ, 9.12. (PAT.) Dziś rozpoczął się w Toruniu zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących okręgów szkolnych poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego. W zjeździe bierze udział około 100 osób, przewodniczący naczelnik wydziału średniego M.W.R. i O.P. p. Pie racki, udział biorą ponadto wizytatorowie pp. Gałęcki i Michałowska. Obrady zjazdu poświęcone są zagadnieniom natury dydaktycznej, wychowawczej i administracyjnej. Zjazd potrwa do 14 bm.

Ofiary wichury

Trzy siostry pogrzebane pod gruzami muru

PARYŻ, 9.12. Z Hautbourdin donoszą o tragicznym wypadku którego ofiara padły trzy siostry w czasie wczorajszej gwałtownej burzy.

W czasie powrotu z odwiedzin u znajomych przechodziły one obok długiego muru, odgrzałego posiadłość prywatną od drogi. W pewnej chwili mur pod naporem wichru runął, grzebiąc wszystkie 3 siostry pod gruzami.

Najmłodsza, 16-letnia zginęła na miejscu, druga zmarła w drodze do szpitala, trzecia walczy ze śmiercią w lecznicy.

Ameryka w Trybunale Haskim

Niezwykły krok na drodze do Ligi Narodów

WASZYNGTON, 9.12. Prezydent Hoover polecił sekretarzo wi stanu Stimsonowi, by złożył dzisiaj za pośrednictwem posła amerykańskiego w Bernie deklarację o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do Międzynarodowego Trybunału Haskiego.

Opozycja senacka widzi w tej decyzji pierwszy krok rządu, zdążającego do przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

Zbrojny marsz chłopów na Ateny

ATENY, 9.12. (PAT.) Około 1000 uzbrojonych chłopów z okolicy Heraiklei usiłowało wkroczyć do miasta w celu urzędzenia tam demonstracji, żądając otrzymania odszkodowań za zniszczone zbiory. Ściągnięto wojsko, które interweniując, nie dopuściło chłopów do miasta.

Dyplomatyczne podróże Karachana

RYGA, 9.12. (ATU.) Z Moskwy donoszą, iż w dniu dzisiejszym wyjechał do Angory zastępca komisarza spraw zagranicznych Karachan, który ma pertraktować z rządem tureckim w sprawie nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych. Karachan ma również zwiedzić szereg krajów bałtyckich i oczekiwany jest z powrotem w Moskwie w końcu stycznia roku przyszłego.

Sowiety, mimo klęski, chciały wojny z „Polską Piłsudskiego“

Wstrzymał ich od tego kroku L. Trocki

Sensacyjne rewelacje w nowym pamiętniku

W Paryżu ukazał się drugi tom autografii L. Trockiego pt. „Moje życie“. Z rzeczy tej, napisanej dość ciekawie, dla nas najwięcej zainteresowania przedstawia ta część książki, w której Trocki podaje nowe rewelacje o wojnie sowiecko-polskiej z 1920 roku.

Było to — pisze Trocki — po pierwszych sukcesach ofensy-

wy bolszewickiej na Warszawę Lenin postanowił bezwzględnie doprowadzić dzieło do końca, tj. wkroczyć do Warszawy, aby pomóc robotnikom polskim w obaleniu rządu Piłsudskiego i zagarnięciu władzy w swoje ręce. Trocki definitywnie sprzeciwił się temu, domagając się zawarcia pokoju z polakami. Bolszewickie bowiem sukcesy

wisłały na włosku. Trockiego podtrzymywał tylko Rykow. Na to miast Lenin i reszta leaderów zadecydowała kontynuować ofensywę.

I nawet wówczas, gdy dotychczasowe zwycięstwa przeszły w kompletną klęskę, a armia sowiecka cofnęła się na przeszło 400 km., nikt w Moskwie nie chciał się z tem liczyć.

Wróciwszy z frontu Wrangla — pisze Trocki — zastałem w Moskwie nastrój fanatyczny w kierunku podjęcia drugiej wojny z polakami. Ale teraz i Rykow przeszedł do obozu Lenina. Gdyśmy już zaczęli, trzeba to skończyć — mówił z uporem — zwłaszcza, że luki uzupełniono nowymi kadrami, a artylerię wzmocniono.

Oświadczyłem wówczas — brzmią słowa Trockiego — że powtórzenie raz jeszcze poprzedniego błędu będzie nas kosztowało dziesięciokrotnie więcej, wobec czego protestuję przeciwko powziętej decyzji i zaapeluję do armii. Objechawszy front, wysłałem do Lenina raport o niemożności podjęcia wojny ofensywnej. Gdy wróciłem do Moskwy, w politbiuro omal nie zapadła uchwała jednomyślna w sprawie natychmiastowego zawarcia pokoju. Pomyłka strategiczna — kończy Trocki — po ciągnęła za sobą przeogromne konsekwencje historyczne. Polska Piłsudskiego wyszła z tej wojny niespodziewanie wzmocniona, los zaś polskiej rewolucji otrzymał uderzenie okrutne. Trocki tę pomyłkę uważa za najważniejszy grzech polityczny Lenina.

Straszny huragan szaleje nad Europą Zachodnią

Szybkość wiatru nad Paryżem 100 km. na godzinę

Sygnal SOS rozbrzmiewa bezustannie w radiostacjach

PARYŻ, 9.12. (ATU.) Gwałtowna burza, połączona z ulewami deszczami szaleje nad wielkimi połaciami Europy zachodniej i nad Oceanem Atlantyckim. Prasa francuska pełna jest opisów o strasznych skutkach huraganu, który wyrządził wielkie szkody w Francji, Hiszpanii i Anglii, a nawet w nadbrzeżu morza Śródziemnego. Rzeki wezbrane wskutek ulew deszczowej w licznych miejscach wystąpiły z brzegów, zalewając znaczne przestrzenie. Mniejsze parowce czempredziej schroniły się do najbliższych portów, niektóre w stanie uszkodzonym.

Nawet giganty oceaniczne mają do zwalczenia wielkie trudności, a liczne mniejsze parowce transoceaniczne, znajdujące się na pełnym morzu, rozpaczliwie wzywają pomocy i ustawicznie nadchodzą znaki alarmowe „SOS“, że okręt znalazł się w największym niebezpieczeństwie. Najgroźniejszą pod tym względem była ubiegła noc. Nad Paryżem szalała burza, przy czym szybkość wiatru dochodziła do 100 km. na godzinę. Drzewa wiatr wyrwał z korzeniami i wyrządził wielkie szkody.

LONDYN, 9.12. (ATU.) Szalająca od 4 dni burza pochłonęła już wiele ofiar w życiu ludzkim tak na morzu jak i lądzie.

Pod Landsend u południowo-wschodniego wybrzeża Anglii rozbił się parowiec „Frances Duncan“, przy czym utonęło 20 marynarzy, a tylko 5 ocalało. Świadcami katastrofy było wiele osób, przypatrujących się z lądu walce parowca i jego załogę z rozszalałym żywiołem i nie mogących nieść żadnej pomocy.

KOPENHAGA, 9.12. (ATU.) Gwałtowna burza, która nawiedziła ostatnio Europę zachodnią w dniu dzisiejszym przeniosła się na północ. W całej Danii burza wyrządziła wielkie szkody. Szczególnie ucierpiała wscho-

dnia Jutlandja. Siła wiatru dochodziła do 13 m. na sekundę. Stacja radiowa w Belaawend otrzymała tak liczne „SOS“ wołania o pomoc, że była zmuszona wstrzymać wszelkie audycje radiowe.

LONDYN, 9.12. (PAT.) W związku z niezmiernie długim okresem deszczów w dolinie Tamizy nastąpiła powódź, która przybrała groźne rozmiary. Setki linii telefonicznych i telegraficznych uległo zniszczeniu.

Linia lotnicza „Imperial Airways“ wstrzymała odlot samolotów, udających się zagranicę.

LIKWIDACJA

organizacji komunistycznych na Wołyniu

ŁUCK, 9.12. (PAT.) Władze bezpieczeństwa wojewódzkiego po dłuższej obserwacji przeprowadziły likwidację organizacji komunistycznej powiatów kowelskiego i lubomelskiego. Dzięki energii władz udało się wykryć komitet partii komunistycznej powiatu kowelskiego i 6 podkomitetów rejonowych. Wśród aresztowanych znajduje się 5 wybitnych działaczy komunistycznych, działających na terenie Wołynia; po przeprowadzeniu szeregu rewizyj znaleziono u aresztowa-

nych obfity materiał rzeczowy w postaci literatury komunistycznej, aresztowani działacze prowadzili działalność także na rzecz MOPR-u. Podczas aresztowania niektórzy z aresztowanych starali się zniszczyć dowody rzeczowe, paląc je, wywiadowcy jednak przeszkadzili temu. Aresztowano członków rejonowych komitetów w Hołobach, Poworsku, Rachnie i Maciejowic. Aresztowanych komunistów oddano do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym w Łucku.

Zarząd Telefonów Łódzkich P. A. S. T.

podaje do wiadomości, że w kwietniu 1930 roku wyjdzie z druku

Spis Abonentów Łódzkiej Sieni Telefonów na rok 1930.

Spis będzie zawierał dział alfabetyczny i dział podług branż i zawodów. Dział alfabetyczny Spisu będzie redagowany przez Zarząd Telefonów, o ile zatem w tym dziale PP. Abonenci pragną wprowadzić jakiegokolwiek zmiany zechcą zwracać się do Zarządu Telefonów, Al. Kościuszki 12, Biuro Redakcji Katalogu, lub telefonicznie, telefon Nr. 180-08 w godzinach od 9 — 14 **najpóźniej do dnia 15 stycznia 1930 r.**

Dział drugi nieoficjalny będzie obejmował adresy i ogłoszenia, umieszczone według branż i zawodów. Przyjmowanie ogłoszeń do tego działu zostało powierzone wyłącznie Tow. Wyd. „Reklama Polska“, reprezentacji w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 101, tel. Nr. 126-89 i 181-89, dokąd PP. Abonenci zechcą zwracać się po informacje.

Zaznacza się, że w Spisie Abonentów będą umieszczone **tylko te adresy i ogłoszenia, za które należność zostanie całkowicie wpłacona do kasy Zarządu Telefonów, ul. Al. Kościuszki 12, najpóźniej do dn. 1 lutego 1930 roku.**

RADIO

WIADOMOŚCI

BERLIN. Nocy ubiegłej dokonano śmiałego włamania do wili braci Sklarek, którzy jak wiadomo przebywają w więzieniu za różnego rodzaju machinacje, czynione w magistracie miasta Berlina. Aterata jak wiadomo rozeszła się głośnym echem po całym świecie, przyczem został również zamieszany nadburmistrz Berlinu Boss. Złoczyńcy zrabowali doszczętnie 3 pokoje poczem spłoszeni ułotnili się z łupem. Straty, obliczane są na kilkadziesiąt tysięcy marek.

BERLIN. W dniu dzisiejszym na prywatnym rynku dyskontowym obniżono stopę dyskontową o 1/8 proc. Obecna stawka wynosi 6 i 7/8 proc. w stosunku rocznym. —

RYGA. Agencja urzędowa Tass donosi, iż w najbliższym czasie ma być uruchomiona linja telefoniczna Berlin-Leningrad. Dotychczas jednakże niewiadomo, czy linja ta również służyć będzie do rozmów prywatnych. Próby przeprowadzone w sobotę dały wyniki zupełnie zadawalające. —

Kronika

Dziś:
N.M.P. Loretański.

Jutro:
Damazego

Wschód sł. 7.39
Zachód sł. 16.06

GRUDZIEŃ

10

Wtorek

POGODA

Wczoraj w Polsce chmurno miejscami deszcz i mglisto. W całej Polsce temperatura od 1 stopnia w Pińsku do 3 st. we Lwowie i Gdyni.

Dziś przeważnie pochmurno, przelotne deszcze. Dość ciepło, silniejsze wiatry południowo i południowo-zachodnie na niżynie. Nad Bałtykiem nawałnica, w górach wiatr halav.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), E. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz i S-ka (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).



WTOREK.

WARSZAWA, 1411,8 m.
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium astron. Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05 Radjowy Poranek Szkolny: a) p. H. Małkoski wypowie szereg bajek pt. „Ele Mele Dudki” J. Krzewińskiego, b) Muzyka z płyt gramof.; 13.10 Kom. meteorologiczny; 13.20 — 15.00 Przerwa; 15.00 Komunikat gospodarczy; 15.20 „Przegląd polityki zagranicznej za miesiąc listopad” wygł. dr. Jan Grzymala - Grabowiecki; 15.45 „Chwila lotnicza” (Lotnictwo w Niemczech) wygł. mjr Jerzy Witkowski; 16.15 Muzyka gramofonowa; 17.15 „Dziady na Białorusi” wygł. p. L. Sawicki; 17.45 Koncert popularny. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimifskiego, M. Hahn - Nowacka (sopran) prof. L. Urstein (akomp.) 1. a) G. Donizetti: Uwertura do p. „Favoritta”, b) G. Puccini: Fantazja na tem. z op. „Cyganka” odegra orkiestra. 2. G. Puccini: a) aria „non la sospiri” z op. „Tosca”, b) Aria z II aktu op. „Madame Butterfly” odsp. p. Hahn - Nowacka. 3. E. Humperdinck: Fantazja na tem. z op. „Jaś i Małgosia” odegra orkiestra. 4. a) P. Tosti: „Partir c'est mourir”, b) N. Boulanger: Cantique, c) G. Schindler: „Ne me console pas” odsp. p. Hahn - Nowacka. 5) a) H. Moszkowski: Intermezzo. b) A. Rubinstein: Muzyka baletowa z op. „Feramors” odegra orkiestra. 19.10 Gielda rolnicza 19.20 Transmisja z opery Katowickiej. Opera „Madame Butterfly” G. Pucciniego. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: meteor., policyjne, sportowy. „Ostatnia Fala”. Komun. Polsk. Ag. Telegr. (PAT).

ZAGRANICZNE.

17.00 Sztokholm. Uroczystość wręczenia nagrody Nobla; 19.30 Wiedeń. „Otello” — opera Verdiego; 19.35 Wrocław. Koncert kompozytorski Henryka Marteau; 20.00 Sztuttgart. „Don Paspualet” — opera Donizettiego; 20.00 Monachium. „Jaś i Małgosia” — opera Humperdincka; 20.45 Huzen. Koncert symf.; 21.00 Paryż. „La petite marie” — operetka Lecocq; 21.00 Lipsk. „Siostra Henrietta” — słuchowisko Hermanna Kessera;

AKCJA BUDOWY TANICH MIESZKAŃ

125 milj. złotych na 18 tysięcy izb

Za kapitały zakładów ubezpieczeń społecznych

Wśród środków walki z ciasnotą na polskim rynku pieniężnym wskazywano niejednokrotnie na wielkie kapitały gromadzące się w kasach zakładów ubezpieczeń społecznych i twierdzono, że uruchomienie ich i zużytkowanie na cele inwestycyjne może wiele zmienić na lepsze.

Obecnie myśl ta wchodzi w stadium realizacji. Na podstawie uchwały rady ministrów z dnia 4 b. m., zakłady ubezpieczeń społecznych mają podjąć akcję budowy mieszkań na szerszą skalę. Projekt ten przewiduje, że w ciągu pięciu lat zakłady ubezpieczeń społecznych przeznaczą na ten cel około 125 milj. zł. dzięki czemu uda się wybudować i oddać do użytku robotnikom i pracownikom umysłowym około 18.000 izb, a liczba ta przy znormalizowaniu i zrjonalizowaniu budownictwa da się zapewne po-

większyć do 20 tysięcy izb.

Dotychczas zakłady ubezpieczeń społecznych prowadziły akcję budowy mieszkań w skromnych rozmiarach, a to z tego względu, że nie mogły żądać od swoich lokatorów wysokiego komornego, gdy z drugiej strony musiały dbać o osiągnięcie przewidzianego przepisami o procentowania swych rezerw.

Oceniając jednak należyte potrzeby popierania budownictwa mieszkaniowego, zarówno ze względu na położenie mas ubezpieczonych, jak i ze względu na sytuację na rynku pracy, zakłady ubezpieczeń społecznych w bardzo szerokim zakresie przyczyniały się swoimi funduszami rezerwowymi do budownictwa mieszkaniowego, lokując wielkie sumy w papierach wartościowych banku gospodarstwa krajowego oraz udzielając pożyczek budowlanych samorządom komunalnym i spół-

dzielniom, korzystającym z pomocy finansowej państwowego funduszu rozbudowy miast.

Obecnie zakłady ubezpieczeń społecznych przy budowie domów mieszkalnych będą korzystały z takich samych świadczeń funduszu rozbudowy miast, z jakich korzystają inni budujący, co umożliwi im, przy utrzymaniu czynszów za mieszkania na poziomie zdolności płatniczej robotników i pracowników umysłowych, osiągnąć konieczne oprocentowanie włożonego kapitału.

Zakłady ubezpieczeń społecznych, korzystając z pożyczek budowlanych banku gospodarstwa krajowego, same będą dostarczać potrzebnego na to kapitału przez nabywanie listów zastawnych i obligacji budowlanych, emitowanych przez bank na podstawie tych pożyczek.

Celem skoordynowania akcji budowlanej zakładów utworzony będzie specjalny organ instruktorski i kontrolny, który czuwać będzie nad celowym prowadzeniem akcji, opinować będzie wnioski i projekty, opracowywać instrukcje i plany oraz prowadzić kontrolę prowadzonych robót. Nadto utworzona będzie przy ministerstwie pracy i opieki społecznej komisja budowlana, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich zakładów oraz przedstawiciele zainteresowanych ministrów.

Rada ministrów upoważniła powołaną jej uchwałą ministra skarbu do wydania w porozumieniu z ministrem pracy zarządzeń potrzebnych dla uproszczenia formalności, wobec czego liczyć można na rychłe rozpoczęcie samej akcji budowlanej.

Inwalidzi pracy w obronie egzystencji

Ci, co stali się ofiarami zawodu żądają zapomóg umożliwiających utrzymanie się przy życiu

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi walne zebranie informacyjne inwalidów pracy, którzy z jakichkolwiek bądź powodów stracili możliwość zarobkowania, wskutek nieszczęśliwych wypadków przy robocie. Na zebraniu ten referent zwrócił uwagę, że dotychczasowe stawki przyznawane inwalidom pracy przez „Lwowski zakład ubezpieczeń” są niesprawiedliwe, ponieważ przy utracie 30 proc. zdolności do pracy, wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca 40 zł, a przy utracie 65 proc. zdolności 85 zł, miesięcznie. Stawki te nie odpowia-

dają faktycznym potrzebom rodziny inwalidy, które niejednokrotnie muszą głodować.

Zarząd związku inwalidów pracy na jednym ze swych ostatnich posiedzeń postanowił zwrócić się do odnośnych władz o podwyższenie stawek zasiłkowych o 100 proc.

Celem wywarcia nacisku na odpowiednie czynniki decydujące w tych sprawach zarząd związku postanowił zwrócić się przy pomocy plakatów rozlepionych na mieście do ogółu robotników na terenie naszego miasta i województwa łódzkiego, aby

poparli żądania te, które obciążają cały ogół pracowniczy. Starostwo grodzkie jednak na powyższe rozplakowanie nie zgodziło się. Wobec tego inwalidzi pracy postanowili sprawę swą poruszać na zebraniach poszczególnych związków robotniczych.

Inwalidzi podkreślili słuszność swych żądań i polecieli zarządowi związku poczynić wszystkie możliwe kroki, celem uzyskania aprobaty odnośnych czynników na podwyższenie dotychczasowych stawek renty inwalidzkiej. (p)

Żydowscy właściciele piekarń

sami będą piec chleb

Nie zgadzają się na 8-godzinny dzień pracy

Onegdaj odbyło się w lokalu żydowskiego cechu właścicieli piekarń nadzwyczajne zebranie członków, celem omówienia nowo wytworzonej sytuacji w związku z ostatnimi postulatami pracowników piekarskich.

Starszy cechu p. M. Poznanski poinformował że związek pracowników piekarskich podjęły uchwały, zabraniające członkom pracowania ponad 8 godzin dziennie, przy pracy w akordzie, czem, według referenta, dopuścili się zerwania obowiązującej dotychczas umowy.

W związku z tem trwa ostatnio w całym szeregu piekarń włoski strejk, co doprowadziło do tego, że w piekarniach tych wymówiono pracownikom pracę na 14 dni. Następnie wskazał starszy cechu, że w przemyśle piekarskim nie może być mowy pomimo ustaw obowiązujących, o przestrzeganiu 8-godzinnego dnia pracy, a wobec tego, że pracownicy żądają przestrzegania przepisów, należy zastanowić się, jak należy ustosunkować się wobec sytuacji tej.

Po dyskusji nad referatem, zebrani (w liczbie 140), właściciele piekarń postanowili wybrać odpowiednie lokale i grupować w nich od 4 do 5 właścicieli piekarń, którzy będą w lokalach tych wspólnie pracować. W ten sposób właściciele piekarń uniezależnią się od swych pracowników i będą sami wy-

piekać. W związku z powyższym zebrani wezwali zarząd cechu, ażeby w ciągu bieżącego tygodnia powziął kroki do zrealizowania tej uchwały. W myśl tego już w najbliższym czasie istnieć będzie w Łodzi zaledwie 40 żydowskich wielkich piekarń. (p)

Nikczemna deprawacja dziecka

Ojczym skazany za czyny lubieżne z pasierbicą na 3-letnią pokutę w domu poprawy

Przed pięciu laty 33 letni Stanisław Zubert ożenił się we wsi Brusy powiatu łódzkiego z wdową Wiktorią Worożyńską, mającą 12-letnią córeczkę Felicję. Wkrótce po ślubie Zubert pod presją wymóg na swej pasierbicy, iż ta zezwalała mu na spełnianie na jej osobie czynów lubieżnych.

Gdy Zubertowa dowiedziała się o tem od córki zażądała od męża zaprzestania, by „bawił” się w ten sposób z jej córką, grożąc w przeciwnym razie powiadomieniem o wszystkim policji.

Wówczas Zubert zbil żonę, za groziwszy jej zabójstwem w razie spełnienia swych pogroźek. Zubertowa jednak udała się na posterunek policji i złożyła zameldowanie na męża, w rezultacie czego został on aresztowany.

W dniu wczorajszym sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Steinmana. Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora Zgliczyńskiego, sąd wydał wyrok skazujący 33-letniego Stanisława Zuberta na 3 lata domu poprawy. (p)

Nagły zgon

Wczoraj w południe, gdy rodzina Chorążaków (ul. Kunieca Nr. 30) siedziała przy obiedzie, nagle żona właściciela mieszkania Irena schwyciła się za lewą pierś i spadła z krzesła na podłogę. Zawezwano pogotowie lekarskie, które stwierdziło zgon Ireny Chorążakowej, wskutek ataku serca. (p)

Sensacja sceniczna

„Król Bawelny”

Reportaż sceniczny jest obecnie w Europie najbardziej rozpowszechnioną formą twórczości literackiej. Zawrotne tempo życia współczesnego i wciąż zmieniające się stosunki wymagała bowiem niemal filmowego umiowania i utrwalanie charakterystycznych faktów i zjawisk społecznych. To też w sztuce A. Szenberga p. t. „Król Bawelny”, której premiera odbędzie się w Teatrze Miejskim w sobotę, dn. 14 bm., rzeczywistość łódzka uchwycona została w jej najbardziej iaskrawych i typowych objawach.

Życie wielkich potentatów przemysłowych, ich ambicje i aspiracje, typy i stosunki łódzkie oraz walka o byt wielotyśięcnej masy robotników — znalazły w „Królu Bawelny” swe odzwierciedlenie.

Reżyseria K. Kłowski, dekoracje K. Mackiewicza. Udział biera najwybitniejsze siły zespołu artystycznego Teatru Miejskiego.

Bezrobotni w stolicy

Podług danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie tygodniowym od 25 do 30 listopada włącznie, ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 12.100 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych było 2800. W porównaniu z poprzednim tygodniem, liczba bezrobotnych zwiększyła się o 900 prawie we wszystkich grupach zawodowych, w tej liczbie pracowników umysłowych o 50.

W omawianym czasie wysłało, jako kandydatów do pracy 458 osób, w tej liczbie 61 pracowników umysłowych, otrzymano zaś prace 184 osoby, a w tej liczbie 19 pracowników umysłowych.

TEATRY

TEATR MIEJSKI
Dziś, we wtorek o godz. 8.30 wieczorem „Pan Topaz” atczyza bawna komedia Pagnol'a z pp. Grywińska i Zniczem w rolach głównych. Ceny popularne.
Jutro, w środę godz. 8.30 Ceny popularne.
7.30 wieczorem „Dzielny Wolak Szwejk”, fenomenalna rewja wojenna w reżyserii i inscenizacji Leona Schillera z Michałem Zaiczem w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY.
Traucutta 1.
Dziś, we wtorek i w środę ostatnie dwa przedstawienia doskonałej salonowej komedji W. Lakatosa „Mężczyzna i kobieta” w reżyserji M. Mełny.
W czwartek premiera głośnej sztuki Ossipa Dymowa „Bronx - Express”. Osia tej fantastycznej groteski jest sceną marzenie starego żyda Hungerstela ilustrująca życie emigrantów żydowskich w Ameryce. Reżyseria L. Zbruckiego. Dekoracje E. Pietkiewicza.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.
Dziś, we wtorek wyjątkowo o g. 7 wiecz. barwna doskonale wystawiona urozmaicona tańca mi i śpiewami bajka „Kopciuszka”. Jutro w środę, emocjonująca komedia amerykańska „Pociąg widmo”.

Od czwartku wesola komedia poletriacka z życia sowieckiego Katajewa „Kwadratura koła”. Reżyserował St. Dębicz. W rolach ważniejszych Waczyńska, Sciborowa Staszewski i Tatarski. W akcie II tańce rosyjskie utalentowanej artystki Marii Bargielskiej.
Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego oraz w kasie przy ul. Ogrodowej 18.

DZISIEJSZY WYSTĘP PALUCCA.

Dziś odbędzie się oczekiwany jedyny występ niezwykle oryginalnej tancerki o wszechświatowej sławie Palucca, która zagranicą uchodzi za największe bożyszcze na firmamencie sztuki choreograficznej. Znakomita artystka przywozi własne kostjmy, które wszędzie wywoływały ogromną furorę. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w ciągu dnia dzisiejszego w kasie Filharmonji.

KONCERT KWARTETU TRYJESTENSKIEGO.

Przy wyprzedanej sali koncertowej w Warszawie odbył się koncert kwartetu tryjesteńskiego. W Łodzi artyści wystąpią tylko raz jeden pojutrze tj. w czwartek dnia 12 bm., albowiem wszystkie terminy mają już zajęte. W programie przeznaczone kwartety Haydna, Boccheriniego oraz Beethovena op. 59 Nr. 3. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

W niedzielę dnia 15 bm. o godzinie 12-iej w południe odbędzie się 5-ty z kolei Poranek symfoniczny, którym dyrygować będzie Tadeusz Mazurkiewicz (jeden z twórców Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej). Jako solistka wystąpi znakomita pianistka Janina Familier-Hennerowa i wykona koncert fortepianowy Saint-Saënsa. W programie pozatem znajdziemy Różyckiego, Stańczyka (Scherzo fantastyczne) no raz pierwszy w Łodzi) oraz Rachmaninowa symfonie. Jak widzimy program niedzielnego poranka będzie niezmiernie bogaty i interesujący. Bilety już sprzedaje kasza Filharmonji.

Szwagier zabił pijanego szwagra

Sąd okręgowy skazał zabójcę na 6 lat więzienia

W sierpniu r. b. Wincenty Góra bawił ze znajomym w sklepie w Woli Moszczenickiej. Po pewnym czasie dołączył się cały szereg osób między innymi szwagrowie Góry — Antoni i Kazimierz Ciotuchy, z którymi Góra nie żył w zgodzie i miał z nimi bardzo często awantury. Wieczorem, gdy wszyscy już byli podchmieleni postanowiono udać się do domu.

Około godz. 11-iej tegoż wieczoru do sołtysa wsi Kosów za pukał w okno Kazimierz Ciotucha, mówiąc „Stańcie no, bo tam u nas na podwórku leży Wincenty Góra, czy pobity, czy też pijany. Sołtys udał się na podwórze Ciotuchów, gdzie znalazł koło studni leżącego Góre, przy którym stał Antoni Ciotucha i polewał go wodą.

Antoni Ciotucha wyjaśnił sołtysowi, że Góra jest pijany, gdyż przeszedł podchmielony do Kosowa.

Sołtys przyniósł latarkę, spojrział na twarz Góry, przyczem nie zauważył śladów pobicia. poleciał przeto stróżowi nocne-

mu Andrzejowi Jakubczykowi, by pilnował Góry, dopóki ten nie wytrzeźwieje i nie pójdzie do domu. Jakubczyk siedział początkowo w pobliżu Góry, a ponieważ, po podwórzu ciągle chodził Antoni Ciotucha, Jakubczyk, obawiając się, by go

Choroby zakaźne zmniejszają się

W ciągu ubiegłego tygodnia, tj. od 1 do 7 grudnia r. b. włącz nie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 21 przypadków (w tygodniu poprzednim 23 przypadków), płuca 46 przypadków (66), błonica 38 przypadków (26, dżetwica karku 0 przypadków (1), odra 80 przypadków (87), róża 4 przypadków (8), gorączka połogowa 0 przypadków (2), ospa wietrzna 4 przypadków (10), krztusiec 7 przypadków (14).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 200 przypadków w tygodniu poprzednim 236 przypadków.

Ciotucha nie pobił (znał go bowiem jako awanturnika) oddał się zatrzymując się za węglent domu i stamtąd obserwował Góre. Zauważył przytem, jak Antoni Ciotucha zbliżywszy się do Góry, bił go kamieniem, trącał nogami, oraz dźgał nożem. Następnego dnia Góra, dający słabe oznaki życia został przeniesiony do szpitala, gdzie odzyskawszy na chwilę, przytomność oświadczył wobec policji i świadków, że pobili go Ciotuchy, a w dniu 3 sierpnia życie zakończył. Przy sekcji zwłok okazało się, że zmarły miał złamane 5 żeber, szczękę dolną, lewą kość skroniową, przebitą prawy policzek, oraz pękniętą wątrobę.

Sprawa powyższa znalazła się na wokandzie sądu okręgowego, który skazał Antoniego Ciotuchę na 6 lat ciężkiego więzienia, oraz na zapłacenie kosztów sądowych i 126 zł. z powództwa cywilnego.

Kazimierz Ciotucha, wskutek braku dowodów winy, został uniewinniony. (p)

Tajemnicze samobójstwo komisarza Kossowskiego

W lokalu komisariatu P.P. strzelił do siebie z rewolweru Co było przyczyną tragicznego kroku — niewiadomo

W 20-ym komisariacie P. P. przy ul. Nabelaka 4 w Sielcach popełnił wczoraj samobójstwo kierownik komisariatu aspirant Bolestaw Kossowski. Kossowski przyszedł w południe do lokalu komisariatu. Po chwili wyszedł ze swego abinetu i udał się do pokoju dyżurnego przodownika, gdzie zastał świeżo przyjętego na służbę posterunkowego Jana Kowalskiego.

— Dajcie mi na chwilę wasz rewolwer—zwrócił się do policjanta.
Kowalski dobył parabellum i

wręczył je swemu przełożonemu.

Aspirant Kossowski wrócił do siebie, zamykając szczelnie drzwi gabinetu. Po chwili zebrani w komisariacie policjanci usłyszeli huk strzału w gabinecie komisarza. Dyżurny przodownik Figura wbiegł do gabinetu, gdzie spostrzegł aspiranta Kossowskiego, leżącego w fotelu przy biurku, z raną postrzałową lewej piersi.

Wzwany lekarz pogotowia przewiózł rannego w stanie

ciężkim do szpitala Dz. Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł w pół godziny.

Aspirant Kossowski służył w szeregach polskich władz bezpieczeństwa od chwili powstania straży obywatelskiej. Dłuższy przeciąg czasu przesłużył w szarzy st. przodownika w komisariacie kolejowym na dworcu Głównym. Przed kilku miesiącami mianowany aspirantem objął kierownictwo 20 komisariatu w Sielcach i Czerniakowie. Przyczyną samobójstwa były ciężkie przejścia osobiste.

Magistrat ustalił wysokość komornego w domach na Polesiu

Najtańsze komorne wynosi 30 zł., a najdroższe 100 zł. miesięcznie

Onegdaj wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie Magistratu łódzkiego, poświęcone sprawie ustalenia wysokości komornego w domach na Polesiu konstanyńskim.

Ten jedyny zresztą punkt porządku dziennego referował przewodniczący specjalnej komisji wybranej dla ustalenia wysokości komornego ławnik Kuk,

Wniosek ławnika Kuka nieprzyjęty jeszcze definitywnie przez Magistrat, który postanowił sprawę tą ponownie rozpatrzyć na specjalnym posiedzeniu we wtorek przedstawia się następująco:

Jeden pokój z kuchnią Zł. 40 miesięcznie; na III piętrze 35 zł.
Dwa pokoje z kuchnią Zł. 65 miesięcznie; na III piętrze 60 zł.
Trzy pokoje z kuchnią Zł. 100 miesięcznie.

Prawo starania się o mieszkanie mają tylko rodziny, przyczem pod nazwą rodzina, rozumie się przynajmniej 2 osoby.

Mieszkanie jednopokojowe może być zajmowane najmniej przez dwie osoby, odwupokojowe najmniej przez 4, 3 pokojowe minimum przez 6 osób.

Prawo starania się o przydział jednego z mieszkań mają rodziny, które przynajmniej przez

dwa lata mieszkają stale na terenie Łodzi, które obecnie mieszkają stale na terenie Łodzi, obecnie mieszkania nie posiadają, lub też posiadają takie, które nie odpowiada warunkom zdrowotnym i higienicznym, a więc na dachu, w piwnicy i td.

Odpowiednie podania kierować należy do Magistratu na specjalnych blankietach, które otrzymać można za opłatą 1 złotego.

Przedewszystkiem na formularzu widnieją cztery pytania:

1) Ilość osób z jakich składa się rodzina starająca się o mieszkanie.

Nowy gmach szkolny wystawi magistrat

W sobotę, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego, odbyło się kolejne posiedzenie magistratu, na którym m. in. rozpatrywano sprawę budowy gmachu szkolnego przy ul. Rokicińskiej 41. Jak wiadomo, konkurs na tę budowę został już rozstrzygnięty, i pierwszą nagrodę otrzymali inż. architektki pp. I. Sienicki i K. Gawroński. Zgodnie z wnioskiem wydziału budownictwa, magistrat postanowił powierzyć wykonanie t. zw. projektu policyjno-budowlanego, oraz kosztorysu autorom pracy konkursowej, wyróżnionej I nagrodą. Wydział budownictwa przewiduje umieszczenie w swym budżecie na rok 1930-31—sumy zł. 464.700 na wybudowanie gmachu szkoły powszechnej przy ul. Rokicińskiej 41 w stanie surowym.

Otwock — Monte Carlo

Będziemy mogli zgrać się w ruletkę w kraju

Otwock będzie miał „kasyno”! Jeszcze nie z ruletką coprawda, choć mimo odmowy władz starania o to wznowiono, ale z salonami do innych gier, przede wszystkim klubowych kartanych (z wyłączeniem hazardu), loteryjki i t. p.

Kasyno to, budowane w dużym parku, miało być otwarte już na Sylwestra. Termin ten jednak odroczone, gdyż nie da się w tym czasie ukończyć budowy. Otwockie kasyno otwarte będzie dopiero w końcu stycznia.

Budowane jest ono na wzór „kurhauzów” zagranicznych. — Będzie w niem wielka sala koncertowa, restauracja i kawiarnia, kino i inne przyjemności. W podziemiach lokale dla kąpiei gazowych, elektrycznych, mechanoterapii etc. Jednym słowem — Europa!

Czytajcie!!! „GŁOS POLSKI”

ZWYCIĘZYĆ GRUZIŁCĘ MOŻE TYLKO WSPÓLNY WYSIŁEK CAŁEGO POLECZENSTWA

10 GR. 1929 POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWGRUZIŁCZY

Kiermasz gwiazdkowy Czerwonego Krzyża

Zbliża się dzień „Gwiazdki”. Choć czasy ciężkie, każdy jednak myśli o tem, jakby niewielkim choćby kosztem dać dowód pamięci swym najbliższymi skromnym upominkiem.

Tradycyjnym zwyczajem Polskiej Czerwony Krzyż Młodzieży organizuje i w tym roku wspiera Kiermasz gwiazdkowy. Koła Młodzieży P. C. K. szyskuja mnóstwo praktycznych, po większej części własnym przemysłem przystosowanych podarków, które nabyć będzie można po bałecznie niskich cenach.

Prócz tego czekają naszych miłych gości niespodzianki różnego rodzaju, a cały dochód pójdzie na budowę sanatorium dla młodzieży szkolnej i nie wątpimy, że wszyscy choćby na chwilę wstąpią w dniach 14 i 15 grudnia do „Domu Ludowego” przy ulicy Przejazd nr. 34, gdzie w pięknie udekorowanej sali odbędzie się Kiermasz.

Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 groszy, w niedzielę do godziny 16 tylko 30 gr.

14,000 wagonów towarowych

i 1,100 osobowych w przeciągu lat 7-miu otrzymają koleje nasze dzięki pożyczce amerykańskiej dla firmy Lilpop, Rau i Loewenstein

Nietylko budować będziemy dla kraju, ale i na eksport

Trwające od dłuższego czasu rokowania między zakładem polskim „Lilpop, Rau i Loewenstein”, a amerykańskim trustem „Standard Steel Corporation” i ministerstwem komunikacji — zakończyły się ostatecznie wynikiem pomyślnym.

Według umowy, amerykańskie nabywają nową emisję akcji Lilpopa na sumę równą dotychczasowemu kapitałowi akcyjnemu, oznaczonemu 8 mil., 400 tys. zł., a także udzielają zakładom Lilpopa pożyczki do wysokości 40 milionów dolarów.

Równocześnie min. Kühn z ramienia ministerstwa komunikacji podpisał umowę z towarzystwem „Lilpop, Rau i Loewenstein”, według której towarzystwo zobowiązało się dostarczyć kolejom polskim w ciągu 7 lat 14 tys. wagonów towarowych i 1100 wagonów osobowych, w ten sposób, że co roku koleje otrzymywać będą od 1750 do 2000 wagonów towarowych i od 100 do 110 wagonów osobowych. Należność za powyższe dostawy regulowana będzie w ciągu 10 lat w 20 ratach półrocznych. Wypłata uskuteczniiona będzie w 85 proc. w formie obligów pożyczki państwowej po kursie ad pari oraz w 15 proc. gotówką. Kredyt, jakim w ten sposób rozporządzać będzie ministerstwo komunikacji wyniesie 20 mil. dolarów, taką bowiem pożyczkę przyznaje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein trust amerykański.

Umowa powyższa posiada olbrzymie znaczenie dla kolejnictwa polskiego, gdyż uzyskany kredyt na zakup wagonów pozwoli ministerstwu komunika-

cji zużyć przeznaczone na ten cel fundusze budżetowe, na przyspieszenie rozbudowy linii kolejowych.

Z drugiej zaś strony, rozszerzone zakłady Lilpopa po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych będą mogły rozwinąć eksport wagonów zagranicę, a przede wszystkim do Rosji, Rumunii, Jugosławii i krajów bałtyckich. Nie trzeba podkreślać, jak wielkie miałoby to znaczenie dla aktywności naszego bilansu handlowego.

Spodziewać się należy, że wielka ta transakcja, świadcząca o przelamaniu się rezerwy, z jaką kapitał zagraniczny odnosił się dotychczas do Polski, otworzy drogę fali pieniądza obcego, który zasili polskie warstwy przemysłowe.

„Skalmierzanki” w sali Filharmonji

Jutro, we środę, o godzinie 8.30 wiecz. jeden jedyny reprezentacyjny występ Teatru Popularnego w sali Filharmonji. Dana będzie pierwszorzędnie wystawiona i zgrana wesoła, barwna komedia-opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”.

Sprzedaż biletów w dalszym ciągu w kasie Filharmonji w cenie od 1 zł. do 5 zł.

Tomaszów Przeciw picciu wódki

Jak wiadomo w całym szeregu miast Rzeczypospolitej wszczęto akcję w sprawie wprowadzenia prohibicji. Otóż w związku z tem, dowiadujemy się, że podobna akcja zapoczątkowana została w Tomaszowie gdzie pewne sfery czynią starania, by sprawa ta była przedmiotem obrad rady miejskiej.

W służbie Marsa

ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW.

Dziś o godz. 9 rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU, Łódź-Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 mężczyźni rocznika 1889 zamieszkałi na terenie 2-go, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów p. p. których nazwiska zaczynają się na literę: T, U, Z.

W lokalu P. K. U. Łódź-Miasto II przy ul. Nowo-Cegielniarnej 51 szeregowi rezerwy i w ogólnego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1902, zamieszkałi na terenie 13 komisariatu P. P., których nazwiska zaczynają się na literę: od A do Z.

Na zebraniach kontrolnych należy się zgłosić w terminie i z dokumentami wojskowymi.

Tłok na kuli ziemskiej

2 miljardy ludzi żyje obecnie

Międzynarodowy Instytut statystyczny w Rzymie ogłosił statystykę ludności na kuli ziemskiej.

Glob nasz zamieszkuje obecnie łącznie 1936 milj. 576 tys. ludzi. Największym rezerwuarem ludzkim jest oczywiście Azja, która liczy 1070 milj. 436 ludności. Z kolei idzie Europa (487 milj. 576 tys.), Ameryka (238 milj. 332 tys.), Afryka (140 milj. 260 tys.) i Australia wraz z Oceanją (9 milj. 369 tys.).

Największą gęstość zaludnienia wykazuje Europa, bo 48,6 mieszkańców na 1 km. kw. Z kolei następują: Azja (24,8), Ameryka (5,5), Afryka (5) i Australia (1,1).

Przeciętna gęstość zaludnienia kuli ziemskiej wynosi 13,5 mieszkańców na 1 km. kw.

Najliczniejszym krajem na świecie są Chiny, liczące mieszkańców 433.439.800.

Polska zajmuje miejsce dziesiąte po Indiach, Sowieciech, Stanach Zjednoczonych, Japonii, Niemczech, Anglii, Francji i Włochach.

Tańców

salonowych, najmniejszych nauczycić się można

u Freda Larsena

który udziela lekcji w asystencji trzech wybitnych tancerzy w „Złotej Sali” — ul. Zachodnia Nr. 43

Dla pracowników i pracowników umysłowych — ceny niższe R. R.

NA TROPIE KASJARZY ZGIERSKICH

Akcje Borsta punktem wyjścia śledztwa

Paser i meliniarka — zamknięci; kasjarze — pod okiem

Niedawno temu donosiliśmy o zuchwałym włamaniu kasjarzy do „Banku Przemysłowców” w Zgierzu, gdzie łupem włamywacza padła suma 40 tys. złotych, papiery wartościowe, akcje i inne cenne przedmioty. Postawiono na nogi cała policja nie tylko w Łodzi, lecz w całym województwie łódzkim, oraz wysłało w wiadomieniu o włamaniu do wszystkich urzędów śledczych. Dotychczas nie udało się wpaść na jakiegokolwiek ślad kasjarzy, lecz dopiero w ostatnich dniach zorientowano się, że kasjarzy należy szukać na terenie miasta Warszawy, gdzie w obiegu znalazły się akcje firmy

Borst, które przechowywane były w kasach Banku Przemysłowców zgierskich.

Akcje te jakiś osobnik usiłował sprzedać na giełdzie warszawskiej, którym okazał się znany w Warszawie paser. Podczas dochodzenia osobnik ów oświadczył, że akcje te nabył po bardzo niskiej cenie od właścicielki meliny złodziejskiej Kazimiery Bogdańskiej, która włamywaczom zgierskim właśnie nadała ta robotę.

Na zasadzie tego wyjaśnienia policja warszawska natychmiast aresztowała Bogdańską, lecz ta oświadczyła, iż o niczem nie wie. Mimo to jednak

została zatrzymana w areszcie do dalszego wyjaśnienia, gdyż paser ów stanowczo twierdzi, że ma ona dużo wspólnego z włamywaniem w Zgierzu, przyczem wskazał na kasjarzy, którzy mieli się ukrywać obecnie w Warszawie. Na skutek tych wyjaśnień, policja postanowiła aresztować wskazanych przez pasera kasjarzy, lecz okazało się, że wszyscy trzej w porę ulotnili się z Warszawy.

Obecnie władze śledcze są już na tropie kasjarzy i jest nadzieja, że w najbliższych dniach zostaną schwytańi i przesłani do dyspozycji władz sadowych w Łodzi. (p)

została zatrzymana w areszcie do dalszego wyjaśnienia, gdyż paser ów stanowczo twierdzi, że ma ona dużo wspólnego z włamywaniem w Zgierzu, przyczem wskazał na kasjarzy, którzy mieli się ukrywać obecnie w Warszawie.

Na skutek tych wyjaśnień, policja postanowiła aresztować wskazanych przez pasera kasjarzy, lecz okazało się, że wszyscy trzej w porę ulotnili się z Warszawy.

Obecnie władze śledcze są już na tropie kasjarzy i jest nadzieja, że w najbliższych dniach zostaną schwytańi i przesłani do dyspozycji władz sadowych w Łodzi. (p)

Hygjena życia dnia powszedniego

Pielęgnowanie skóry chroni nas przed starością i chorobą

Pytanie to napozór jest czyisto kosmetyczne, zdawałoby się też, że w zakresie środków kosmetycznych szukać należy właściwszego rozwiązania tej doniosłej dla każdego kwestji. Tak jednak nie jest, bowiem gładkość, czystość i kolorystyka skóry, zarówno całego ciała, jak i twarzy, w najściślejszej pozostaje łączności z ogólnym stanem zdrowia danego osobnika i dlatego pielęgnacja, na której leży odpowiedź w danej sprawie, jest nadewszystko dziedziną ogólnej higieny i diety, ki, zatem zakres kompetencji lekarza — higienisty i dermatologa.

Kosmetyka w znaczeniu patentowanych środków i z tego względu ma z racjonalnym pielęgnowaniem skóry niewiele wspólnego, że różne płyny i kremy działają czasem szkodliwie na głębsze warstwy skóry mimo, że narazie wydękajają powierzchnię naskórka. Należałoby posiłkować się niemi ostrożnie, o ile nie zna się dobrze ich składu, a tem samem ich działania.

Na szczęście mamy środek kosmetyczny daleko pewniejszy, tańszy i skuteczniejszy. Jest nim czystość, a składnikami jej są czynniki dostępne dla wszystkich kieszeni: mydło i co najwyżej trochę sody, bo-

raksu i soku cytrynowego. Oto jedyne kosmetyki, jakich używanie zalecić można jaknajbardziej larzą maniu, rzeczac za nie zawodny ich skutek. Czystość — a więc codzienne jaknajbardziej zmywanie całej powierzchni skóry — zatem kąpiel w wodzie ciepłej, zmiekczonej soda, czy boraksem i najpewniej usuwającej brud, którego cząsteczki zatykała pora, służące skórze do wydzielania potu, kurzu i zużytego tłuszczu. Gromadzące się na skórze cząsteczki te nietylko nie pozwalają skórze prawidłowo oddychać i stąd należyćie odnawiać się, ale drażnią i jatkza naskórek, wywołując rozmaitego rodzaju tego choroby i szpetności.

Po dokładnym umyciu całego ciała w takiej dobrze namydlonej i zmiekczonej soda czy boraksem wodzie, najlepiej w wannie, albo, w razie jej braku w gumowej, składanej balji, czy li t. zw. „tubie” (i u nas wszędzie można za niewielkie pieniądze przyrządzić ten nabyć) do brze jest wetrzeć w skórę twarzy i rąk, jako wystawionych na działanie powietrza, trochę soku cytrynowego, którego działanie jest zafazem udelikatniające i ściągające, a także zapobiegające nadmiernemu wysuszeniu naskórka, któ-

re powoduje brzydkie jego opierzchnienie. Skóra wyjątkowo sucha wymaga nasycenia jej czystym jakimś tłuszczem, najlepiej więc paroma kropkami gliceryny, ostrożnie wcieranej w skórę rąk i twarzy.

Oto jedyne godne zalecenia środki zewnętrzne, jakimi posługiwać się należy przy racjonalnym pielęgnowaniu skóry. Pozostają środki wewnętrzne, działające na cały ustroj, którego zdrowie przejawia się nazewnątrz w postaci piękna twarzy, oraz gładkości i czystości całej powłoki cielesnej. Nadewszystko więc dbałość o należyte funkcjonowanie żołądka i kiszki, unikanie nadmiernej tłustych pokarmów i przypraw ostrzych, nadużywania alkoholu, jak wogóle wszelkiego nadmiaru w jedzeniu i picu.

Lekkostrawna dieta, wstrzemięźliwość w ożywianiu się, ruch na świeżem powietrzu, najprostsze ćwiczenia gimnastyczne, dostateczne wysypianie się i nieprzesuwanie godzin snu na godziny ranne, a natomiast czuwanie późno w noc unikanie pełnych kurzu i dymu, źle przewietrzonych pomieszczeń — słowem życie normalne — takie są najważniejsze wskazania których wprowadzenie w czyn daje tak upragnione zdrowie, a z niem i piękno.

Ważne!

Czytajcie!

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

czytelnicy i prenumeratorzy „Głosu Polskiego”

posiadający w mieszkaniach

RADJO

mogą mieć

na każde żądanie, skierowane do wydawnictwa naszego (Piotrkowska 106)

naładowane akumulatory.

10 kuponów 10

Kto okaże w administracji dziennika „Głos Polski” — Piotrkowska 106 —

10 takich kuponów 10

będzie miał

bezpłatnie naładowane akumulatory.

Każdy, kto ma radjo w domu

niech wytnie i schowa niniejszy kupon.

za niezwykłą premja

spotka się napewno z wielkim zadowoleniem ze strony naszych stałych czytelników i ogółu radjoamatorów.

Ważne!

Czytajcie!

Czytajcie

„GŁOS POLSKI”

Dwie sensacyjne sprawy w sądzie handlowym

Bankrut, który nie posiada wierzycieli

Ostatnia sesja wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przyniosła szereg sensacyjnych wydarzeń. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa niedoszłej upadłości Szlasy Szafrana. Jak już w swoim czasie donieśliśmy, Szlasy Szafran, właściciel składu skór przy ul. Nowomiejskiej Nr. 4 wniósł do Sądu podanie o odroczenie mu wypłat, jednak jeszcze przed terminem rozpoznania tego podania zrzekł się tego dobrodziejstwa.

W dniu 29 listopada r. b. wnieśli trzej jego wierzyciele podanie o ogłoszeniu mu upadłości. Podanie to było przedmiotem rozprawy na ostatnim posiedzeniu sądownym i na wniosek pełnomocnika Szafrana postanowiono sprawę odroczyć, gdyż zachodzi wątpliwość, czy Szafran jest rzeczywiście winien cośkolwiek swym rzekomym wierzycielom.

Rozpatrywano na tejże sesji sprawę odroczenia wypłat firmie Abe Szpicberg. Jak to już w swoim czasie obszernie pisaliśmy, firma ta w dniu 26 września r. b. prosiła o odroczenie wypłat, wskazując w podaniu, iż przedsiębiorstwo jej — skład manufaktury przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28 — wbrew przewidywaniom właściciela znalazło się w trudnej sytuacji finansowej.

Obok trudności, wynikających na tle ogólnego włókienniczego kryzysu, podano jako przyczynę czasowej niewypłacalności okoliczność podję-

cia przez właściciela przedsiębiorstwa do spółki ze żoną budowy domu przy ul. Nawrot Nr. 39 w przeświadczeniu, iż Bank Gospodarstwa Krajowego udzieli pożyczki na ten cel.

Bilans załączony do podania wykazuje przeszło 200 tys. zł. długów, którym przeciwstawić można tylko nieco więcej niż 100 tys. zł. płyn-

Nieczytelne podpisy na wekslach

Często zdarza się, że wystawcy, względnie żytanci niewyraźnie podpisują się na wekslach. Dlatego też bardzo często niewiadomo u kogo upominać się o zapłatę weksła.

Banki zasadniczo nie przyjmują do dyskonta weksli podpisanych niewyraźnie, o ile

przy takim niewyraźnym podpisie nie ma odpowiedniej pieczętki z dokładnym adresem wystawcy, względnie o ile takie dokładności nie są zachowane przy podpisach żytanców.

Prywatni dyskonterzy również niechętnie przyjmują takie weksle. W związku z powyższym dowiadujemy się, że w

na najbliższym czasie będzie wydane zarządzenie w wykonaniu ustaw o prawie wekslowym, na mocy którego wszystkie podpisy na wekslach muszą być dokładne i wyraźne, względnie muszą być opatrzone w pieczętki, wskazujące imię, nazwisko i adres osoby podpisującej

na najbliższym czasie będzie wydane zarządzenie w wykonaniu ustaw o prawie wekslowym, na mocy którego wszystkie podpisy na wekslach muszą być dokładne i wyraźne, względnie muszą być opatrzone w pieczętki, wskazujące imię, nazwisko i adres osoby podpisującej

SWIĘTA Z POWODU BRAKU PRACY

Fabryki urządzają ferje na Boże Narodzenie

O trudnym położeniu przemysłu świadczy fakt, że tydzień

w którym przypadają tegoroczne święta Bożego Narodzenia, zostanie wykorzystany na okres zupełnego wstrzymania fabryk. Wszystkie prawie fabryki włókiennicze będą unierucho-

mięne w tygodniu od 23—29 b. m.

Niektóre z firm, których fabryki będą stały w ciągu całego tygodnia świątecznego, chcą dać ekwiwalent robotnikom przez zatrudnienie ich w ciągu całego tygodnia przedświątecznego, inne natomiast fabryki

chcą wykozystać w pełni ten moment i będą świętować przez całe 11 dni, to jest zacząć pracować po Nowym Roku, inne zaś nawet przez 17 dni, to jest ruszą dopiero po Trzech Królach. Zaznaczyć należy, że powodu tego zarządzenia jest ciężkie położenie przemysłu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Opinia PZPN w sprawie meczu Turysty — Warta

Na sobotnim posiedzeniu zarządu PZPN-u rozpatrywano sprawę protestu Warty w sprawie meczu z Turystami. Jak wiadomo bowiem Liga zwróciła się do zarządu PZPN-u z prośbą o opinię. Zarząd PZPN-u zaopiniował, że należy zweryfikować mecz na korzyść Warty 3:0. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na czwartym posiedzeniu Ligi.

Waterpolo na G. Śląsku

W dniu wczorajszym odbyły się w Katowicach międzynarodowe zawody pływackie na których rozegrano między innymi kilka spotkań w waterpolo. Uzyskano następujące wyniki: Głęboczek 1900—Makkabi (Kraków) 14:0. EKS — SKL 14:11.

Maraton pływacki w Toronto (Kanada)

25.000 dolarów zwycięzcy, 5000 dolarów drugiemu, 2500 dolarów trzeciemu i nieco tyśiączek dalszym, oto podniecająca wiadomość, która zelektryzowała szereg najlepszych długodystansowców-pływaków w Ameryce. 300 zawodników przeszło badanie lekarskie, dwustu dopuszczono do konkurencji, między nimi starca 70-letniego, młodzieńca 17-letniego, inwalidę bez nóg, a nawet ślepcę, którego prowadziła łódź mająca na pokładzie dzwonek, a za głosem którego kierował się ślepy pływak.

ZASŁUŻENI

W niedzielę we Lwowie odbyła się uroczysta akademja ku czci radcy Kazimierza Hemmerlinga, który od 50 lat pracuje na polu sportu. Radca Hemmerling jest jednocześnie najstarszym w Polsce dziennikarzem sportowym, gdyż od lat 35 na niwie publicystyki sportowej owocnie pracuje.

Niezwykle zasłużonemu jubilatowi złożyły wyrazy uznania związki i syndykaty dziennikarzy, organizacje sportowe i wiele wybitnych osobistości.

Jubileusz radcy Hemmerlinga zbiega się z jubileuszem prof. Eugenjusza Piaseckiego, który w ciągu lat 30-stu pracował nad szukaniem nowych dróg w dziedzinie wychowania fizycznego. Jako nadzwyczaj skrupulat-

JUBILACI

ny badacz prof. Piasecki napisał szereg rozpraw fachowych, będących podstawą metod wychowania fizycznego w szkole polskiej. Jako kierownik „Studjum Wychowania Fizycznego” przy Uniwersytecie w Poznaniu, Prof. Piasecki jest przedstawicielem naukowej organizacji w dziedzinie w. f. Opracował on programy i wytyczne dla wyższych uczelni, posiadających studjum w. f. oraz nadał kierunek Centralnej wojskowej szkole gimnastyki i sportów, szczególnie w pierwszych latach jej istnienia. Jako gorący propagator współczesnych metod, wydaje do dnia dzisiejszego pismo p. n. „Wychowanie fizyczne”. Dla sportu polskiego prof. Piasecki zasłużył się przez zapoczątkowanie „Odzna-

Radca Hemmerling i profesor Piasecki

ki sportowej” we wszystkich niemal dyscyplinach, na wzór państw przodujących w tej dziedzinie. Jest to bodaj największa zdobycz wychowania sportu dzisiejszego, gdyż łączy w sobie w sposób idealny element zawodniczy z zasadami higieny.

Prof. Piasecki znany jest dzisiaj w całej Europie dzięki swym pracom, publikowanym w językach obcych, będących dowodem, że Polska w dziedzinie wychowania fizycznego idzie stale naprzód.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że obaj jubilaci radca Hemmerling i prof. Piasecki cieszą się doskonałym zdrowiem i pracują nadal na umiłowanym przez nich polu.

Sezon wioślarski w Bydgoszczy

Bydgoski komitet tow. wioślarskich ustalił już następujący program regat na najpiękniejszym torze wioślarskim w Polsce:

6 kwietnia — uroczystość odebrania przyrzeczenia treningowego w bydgoskim ośrodku wioślarskim, 27 kwietnia — dziesięciolecie Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego, 11 maja — otwarcie sezonu wioślarskiego w Bydgoszczy, 6 lipca — regaty międzyklubowe i międzyszkolne, 28 września — zamknięcie sezonu wioślarskiego i regaty międzyklubowe na Brdzie.

Termin wszechpolskich regat o mistrzostwo Polski z Bydgoszczy ustali PZTW.

Por. Szupence nie grozi utrata oka

Jeden z czołowych szermierzy polskich, por. Szupence, uległ przed kilku dniami niefortunnemu wypadkowi, dotkliwego zranienia szpada w czasie treningu. Wypadek nastąpił wskutek nieostrożności szermierza, który przywdział starą i podziurawioną maskę. Ostrze szpada przebiło słabą zasłonę i utknęło w twary tuż pod gałką oczną, zagłębiając się na 4 cm. Obecnie stan por. Szupence znacznie się poprawił i oku jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Kurację znany szermierz przeprowadza w Szpitalu Ujazdowskim.

Warta zwycięża

bokserów wrocławskich

POZNAŃ. Bokserzy klubu ABC z Wrocławia pokonani zostali w sobotę ubiegłą niedzielę przez zawodników Warty w stosunku 14:0. Wyniki przedstawiają się następująco: waga musza: Kołociński bije na punkty Szulca II, w. kogucia: Stępnia bije na punkty Hipnera w. piórkowa: Forlański bije na punkty Kohla, w. lekka: Mok-

Międzyokręgowe zawody bokerskie

Na początku roku przyszłego mają być rozegrane w myśl propozycji PZB zaw. międzyokręgowe bokerskie. Zawody będą rozegrane systemem punktowym t. zn. każdy walczy z każdym, co przyczyni się do spotkań słabszych okręgów z silniejszymi i do wyrównania klas poszczególnych ośrodków.

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna.

NIEDZIELA, dnia 15-go grudnia 1929 r.
o godz. 12-ej w południe

5-ty Poranek Symfoniczny

Dyrygent:

Tadeusz MAZURKIEWICZ

Solista:

JANINA

FAMILIER - HEPNEROWA

(Fortepian)

W PROGRAMIE:

ROŻYCKI: Stańczyk (Scherzo fantastyczne)
SAINT-SAENS: Koncert fortepianowy
RACHMANINOW Symfonia.

Bilety nabywać można codziennie w kasie
Filharmonji od godz. 10.30 rano do 2-ej oraz
od g. 4-ej do 7-ej wiecz.



SNIEGOWCE KALOSZE
GENTLEMAN
WYKWINTNE ELEGANCKIE

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
POZNAŃ ul. Mickiewicza 22
tel. 1899

Biuro Prośb i Zażeń
„POLJUS“
w Łodzi, Piotrkowska 34, fr. I p.
Telefon 160-35
prowadzone przez wykwalifikowane siły fachowe
ZAŁATWIA: Rekursy, Odwołania, Klauzule, Po-
danja do władz administracyjnych, komunalnych,
sądowych i wojskowych, Umowy, Statuty, Kores-
pondencje handlowe, Tłumaczenia w 6 językach
oraz Administrację Domów i wszelkie zlecenia.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Od 10. XII. dn. 16. XII. 1929 r.
Dla dorosłych i młodzieży:
Siódmy cud świata
Legenda hinduska według utworu
Niradżan Pala, w opracowaniu
W. Burtona.
Nad program:
Z ŻYCIA WĘŻÓW
Następny program
Spowiedź kapelana
Początek seansów dla dorosłych
o godz. 18.45 i 21, w soboty i w
niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży
o g. 15-ej i 17-ej, w soboty i nie-
dziele o 13 i 15-ej.

ZA GROSZE
(w stosunku do
cen miejscowych)
REPERACJE i PRZERÓBKI
Radio aparatów
na wszelkie typy.
Reperacje akumulatorów
SAMOCHEODOWYCH
„VALVO“
Cegielniana 61.

Ogłoszenia Drobne

Kupno i sprzedaż
ZAKŁAD TAPICERSKI B-ci GABAŁÓW, Sienkiewicza 40, w podwórzu i skład mebli Nawrot 8. Polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe i pojedyncze meble, oraz w wielkim wyborze otomany, tapczany, fotele, kozetki, krzesła, a także przyjmujemy wszelkie zamówienia.
Giełda pracy
CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza Warszawa, Żorawia 42 M. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1094-31

Institut de Beauté
Anna Rydel,
(Diplômée de l'Université de Paris)
Cegielniana 19, m. 8. tel. 169-92
Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10-8
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odłuszczone Usuwanie zmarszczek brodawek, piegów, wgrzów i innych defektów cery Usuwanie włosów elektrolizą Elektroterapia. (Arsowalwanofaradyzacja). Kwarce. Solux. Helioterapija. Farbowanie włosów. Leczenie odmrożeń.

Kursy Krawieckie dla Kobiet
Towarzystwo „Ort” ma zamiar w najbliższej przyszłości urządzić kursy krawieckie dla kobiet
1) kurs kroju dla krawczyń, pracujących już w tym zawodzie.
2) kurs szycia i kroju dla początkujących.
Zainteresowane mogą się zgłaszać do biura Tow. „Ort”, przy ul. Wólczańskiej Nr. 27, w godz. biurowych, (tel. 1.11-23)

UWAGA!
farbowanie włosów prawdziwą francuską **HENNA** po cenach konkurencyjnych wykwinny manicure
Odciski wrośnięte paznokcie wycina się bez bólu w Gabinetie Kosmetycznym
Pauliny Zylberowej
Al. Kościuszki 27

Cebulki Kwiatowe
(Tylko jeszcze kilka dni) oraz nasiona do jesiennego wysiewu.
Polecają
SKŁADY L. JASIŃSKIEGO
w Łodzi, Andrzeja 10, tel. 168-56
w Łęczycy, Poznańska 30, tel. 125

ZDOLNA
panienka poszukuje posady za kaucją
Zgłoszenia do admin. pod „Zaraz”. 1751
Doniesienia rozmaite

Bezpłatnie!
Redaktor Szyller-Szkołnik, (autor prac naukowych), określa charakter zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkołnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. **Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-7 wiecz.**

SKŁAD FUTER
J. SZWARCMAN
NARUTOWICZA 42 (sklep front.)
TELEF. 166-31
poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.
Zakład kuśnierski na miejscu.
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.
P. P. krawcom udzielam rabatu.

Magazyn Jubilersko-Zegarmistrzowski
F. Eisman, Łódź
Nawrot Nr. 1.
Poleca: Zegary, zegarki, damskie, męskie, platery, kłosze, papierońnice obrączki, pierścionki, bransoletki, spinki i wszelkie wchodzące w zakres jubilerstwa-zegarmistrzowskiego Urzędnikom i wojskowym dają na spłaty do 5-cio miesięcznych rat.

Zycie płciowe!
Wobe braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Zycie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — ma saż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzny — kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. — Dajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł! — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1.50 — (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie załączyć. Warszawa, Redakcja „Świt” Nowowiejska 32-6.

JADAĆ
pociągami z dworca Łódź-Fabryczna o godzinie 16.45 przez omyłkę zabrałem teczkę czarną. Odebrać można w Państwowej Szkole Włókienniczej w Sekretarjacie Żeromskiego № 115. 1750

Zaginął
dowód osobisty, wydany w Łodzi na nazwisko Zandy Bekery.

ZGINĘŁA
książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Tomaszowa i karta mob. na nazwisko Józefa Betzyńskiego 1716-9

Szkoła tańca
ZYGMUNTA HENRYKOWSKIEGO
Cegielniana 43, przyw. 57, tel. 1.68-43
Zapisy do kompletów dla początkujących zaawansowanych i pobierających lekcje pojedynczo.
Informacji udziela się przy ul. Cegielnianej 57, od 10-ej rano do 8-ej wiecz.

Całkowity KURS TAŃCA
wyucza bez względu na zdolności dypl. naucz. **D. FRYDWALD**
Południowa 10
Początek kursu dn. 4 listopada zapisy od 12 — 10 w.
UWAGA: Dla związków 50 proc. rab

KLINIKA
potożniczo - chirurgiczna
„SANATO”
Łódź, Ogrodowa Nr. 10
Telefon Nr. 13-57.
Ordynatorzy:
Dr. med. Eigerowa Szarlota
Dr. med. Reitler Kurjańska
Dr. med. Michał Kantor
Dr. med. Juljusz Baum
Dr. med. Wolf Eychner.
I II KLASA.

Pianina i fortepiany
pierwszorządnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca
SKŁAD PIANIN
H. FINSTER
Łódź, Zakątna 79
piętro, front, telefon 58-96.

Dr. med. E. GUTMAN
choroby dzieci
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 11.
(Zawadzka 1). Tel. 173-00
przyjmuje od 4-5

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym
Henryk Berman
obecnie: ul. Piotrkowska 166 m. 3. Tel. 73-13.
Informacje i zapisy pocz. od 6-9 w
Ostatnie nowości
Zańców Nowoczesnych
wyucza w grupach i oddzielnie
Karol Trinkhaus
dyplom. naucz. tańca
ul. Andrzeja Nr. 17
I. of. II wejście, parter.

STROJENIE
i reperacje
Fortepianów i pianin
Gdańska 67, m. 3
tel. 172-79.

PORCELANE
Przyjmuje do reperacji zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej, wykonanie trwałe i tania.
OBRAZY kupuje i sprzedaje tudzież restauruje jak nowej tak starej szkoły
Piotrkowska 82, pr. of. IV wejś. I p.
WATTENBERG, tel. 165-92.

POMORSKIE Zakłady Ceramiczne
Tow. Akc. w Grudziądzu
POLECA:
KARPIOWKE
FALCOWKE
HOLENDERKE
RZYMSKA
WIEŻOWA
DRENY
CEGLY
LICOWKE
KOMINOWKE
DETA
WIEKOWA TRWAŁOŚĆ WYROBÓW.
PIĘKNY WISNIOWY KOLOR.
CENY ZREDUKOWANE.

Do sprzedania
około
2000 choinek
Zarząd Dóbr Moszczenica (pocztą i stacją) ziemia piotrkowska.
Zakład Meblowo-Tapicerski
STANISŁAWA GABAŁY, Łódź,
Karola 1 i Piotrkowska 108,
posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych, stołowych gabinetów, saloników i pojedynczych mebli, Duży wybór otoman, kozetek, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie dajena spłaty. 1616-8

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—.

Ogłoszenia. Jednoszpaltowy milimetr wysokości w tekście (strona 5 szpalt) 40 groszy, przed tekstem 50 groszy, zaręczynowe i zaślubinowe ryczałtem 10 złotych. Nekrologi po gr. 30 za 1 szpalt, wiersz. milim. (strona 5 szpalt). Ogłoszenia zwyczajne po tekście (strona 10 szpalt) za wiersz milimetr. 10 groszy. Drobne — 12 groszy zawiązać (najmniejsze 1 zł. 50 gr.) poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz. Zamiejskowe droższe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. Stale ogłoszenia kin, teatrów, i lekarzy podług umowy.
KONTO CZEKOWE w P.K.O. Nr. 61-119.

Redakcja i administracja Piotrkowska 106. Telefon centralny 10.1-99. Redakcja nocna i drukarnia Piotrkowska 86 telef. 10.7-99. Redakcja otwarta dzień i noc bez przerwy. Administracja od 8 do 20. Redaktor przyjmuje od 17-18.